

Przemówienie prem. Unii Porud. Afryk., gen. Smutsa,
wygłoszone w dniu 25.XI.43r. na zebraniu parla-
mentarzystów Imperium Bryt./ tekst został podany
do wiadomości dopiero w dn.2.XII.43r./.

sytuacja, przed jaką dzisiaj się znajdujemy, jest najbardziej skomplikowana ze wszystkich, z jakimi świat miał kiedykolwiek doczynienie od szeregu pokoleń. Ktokolwiek twierdzi, że jest w posiadaniu panaceum na wszystkie bolączki świata współczesnego jest albo nadczłowiekiem, albo "podczłowiekiem". Grożą nam dwa niebezpieczeństwa: 1/ Upraszczenie zagadnień i w następstwie błędna ocena rzeczywistości. Stąd jedynym wyjściem jest rozwiązywanie następujących się zagadnień krok za krokiem, zgodnie z dawną tradycją ang. 2/ Wtarta hasła i zawołania, które zasłaniają przed nami konkretną treść pojęć, jakimi w danym przypadku operujemy. -

Dwadzieścipięć lat temu podjęliśmy próbę uporządkowania świata za jednym zamachem. Cała konferencja pokojowa 1919 r. trwała od stycznia do maja włącznie. Przez symplifikację zagadnień przegraliśmy wówczas pokój. Postępując w ten sposób bezpośrednio przed zakończeniem obecnej wojny, stanęlibyśmy przed jeszcze większymi trudnościami. Wątpię, czy wogóle jest do pomyślenia rozwiązanie zagadnień, które powstaną po obecnej wojnie w drodze jakiegokolwiek poszczególnego konferencji bez równoczesnego, nadmiernego upraszczania sobie czekających nas zadań.

Będziemy przypuszczalnie musieli zadowolnić się wyczerpująco opracowanym rozejmem, a być może, że wogóle nie dojdzie do jakiegokolwiek konferencji pokojowej, a rozejm, poświęcony sprawom